

Jak spisują się Polacy na MŚ do lat 20?

Data publikacji: 10.12.2018 12:00

W ten weekend rozpoczęły się Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie do lat 20, Dywizji IB, których organizatorem są Tychy. Powołanie na turniej otrzymał również Kamil Wałęga. Hokeista, pochodzący z Zebrzydowic, na razie spisuje się bardzo dobrze.

Kamil Wałęga, fot. FB zawodnika

Polacy udanie rozpoczęli turniej. W pierwszym dniu mistrzostw zmierzyli się ze wschodnimi sąsiadami, Ukraińcami. Po dwóch tercjach, na tablicy wyników widniało 2:2. Ale podopieczni Piotra Sarnika, w ostatnich dwudziestu minutach, przechylili zwycięstwo na swoją korzyść. Najpierw Łukasz Kamiński wyprowadził Polaków na prowadzenie, a chwilę po nim, końcowy rezultat – 4:2 – ustalił Sebastian Brynkus, a asystę przy jego trafieniu zanotował Wałęga.

W niedzielne popołudnie, biało-czerwoni starli się z Włochami, którzy na inaugurację przegrali ze Słoweniami (0:3). Niestety, Polacy wczoraj zagrali zbyt słabo (oprócz trzeciej tercji), aby myśleć o jakiegokolwiek zdobyciu punktowej. Rywale szybko narzucili swoje tempo i ostatecznie sięgnęli po trzy oczka, wygrywając 3:1. Po zakończonym meczu, Wałęga został ogłoszony MVP polskiej reprezentacji.

Hokeiści wrócą do rywalizacji we wtorek, a rywalem biało-czerwonych będą Słowenicy, którzy w pierwszych dwóch meczach sięgnęli po komplet punktów i są na drugim miejscu w tabeli, za Węgrami. Podopieczni Piotra Sarnika plasują się na trzeciej pozycji. Przypomnijmy, że awans uzyska tylko zwycięzca grupy.

Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie, do lat 20, Dywizja IB:

Polska – Ukraina 4:2 (**asysta Wałęgi przy trafieniu Brynkusa**)

Polska – Włochy 1:3 (**Wałęga ogłoszony MVP polskiej drużyny**)

AP